

# 2500 działek narkotyku „alfa” i nie tylko

Data publikacji: 26.03.2024 10:29

2500 działek narkotyku o nazwie „alfa” udało się wyeliminować z rynku strumieńskim policjantom. Wyeliminowali też z ruchu drogowego kierowcę, który w ogóle nie powinien był prowadzić...

*Niebezpieczny narkotyk zatrzymany przez policjantów ze Strumienia, fot. KPP Cieszyn*

We wtorek 19 marca policjanci z zespołu prewencji Komisariatu Policji w Strumieniu podczas czynności, które wykonywali w związku z prowadzoną na terenie naszego powiatu akcją „Trzeźwość”, zatrzymali na ulicy 1 Maja w Zbytkowie do kontroli drogowej kierującego BMW. 29-latek był trzeźwy, ale to nie zmyliło funkcjonariuszy.

**- Ich uwagę zwrócił charakterystyczny zapach wydobywający się z samochodu, który wskazywał, że mężczyzna może przewozić śmiertelnie niebezpieczne narkotyki o nazwie alfa. Mężczyzna podczas legitymowania był nerwowy i pobudzony. Mundurowi zweryfikować swoje podejrzenia względem zatrzymanego do kontroli 29-latka. Sprawdzając pojazd i zatrzymanego policjanci ujawnili i zabezpieczyli łącznie ponad 250 gramów różnych narkotyków. Zdecydowaną ich część stanowił bardzo groźny narkotyk alfa PiHP (kantynon), ale poza nim kierowca miał przy sobie jeszcze marihuanę i tabletki ecstasy (MDMA)**  
– relacjonuje podkomisarz Krzysztof Pawlik oficer prasowy cieszyńskiej Komendy Powiatowej Policji.

W związku z podejrzeniem, że mógł kierować pod wpływem środków odurzających, pobrana została od niego krew w celu przeprowadzenia badań laboratoryjnych.

**- W wyniku sprawdzenia kierowcy w policyjnych bazach danych okazało się, że nie ma on uprawnień do kierowania w związku z przekroczoną liczbą punktów karnych, za co czeka go zakaz prowadzenia pojazdów** – informuje rzecznik cieszyńskiej Policji.

29-latek z Bielska-Białej został zatrzymany i doprowadzony do policyjnego aresztu, a następnie przed oblicze prokuratora, gdzie usłyszał zarzut za przestępstwo uczestnictwa w obrocie znaczną ilością środków odurzających. Po przesłuchaniu i przedstawieniu zarzutów sąd zdecydował, że mężczyzna najbliższe 3 miesiące spędzi w areszcie. Grozi mu do 12 lat pozbawienia wolności.

NG/mat.pras.